

*Ekonomiczne programy partii wywodzących się
z dawnej opozycji węgierskiej*

14 stycznia 1992

Opracował: dr inż. Lech Małecki



**Kancelaria Sejmu
Biuro Studiów i Ekspertyz**

Węgierski odpowiednik polskiego "okrągłego stołu" znacznie przyspieszył przemiany, które mają doprowadzić Węgry do zachodniej demokracji i wolnego rynku. Skutkiem zmian w układzie geopolitycznym i w wyniku porozumień w samym roku 1989 zaszło szereg znaczących wydarzeń, wśród których wyróżnić należy samolikwidację rządzącej Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej (węgierski skrót MSZMP), powołanie Republiki Węgierskiej w miejsce WRL, wyznaczenie terminu wyborów parlamentarnych i rozpoczęcie budowy fundamentów instytucji demokratycznych i rynkowych. Listopadowe referendum w sprawie sposobu wyboru prezydenta Węgier (wybrano wariant wyboru przez Parlament) z końca wyżej wymienionego roku stworzyło zarys podziału jednolitej w swym sprzeciwie wobec MSZMP opozycji węgierskiej. Głębszy podział nastąpił w trakcie kampanii wyborczej do Parlamentu, która zmusiła opozycję do określenia swych programów, w tym w szczególności programów ekonomicznych. Węgierscy politologowie zaczęli dzielić opozycję na tzw. małą koalicję socjaloliberalną zgrupowaną wokół Związku Wolnych Demokratów (SZDSZ - skrót węgierski), któremu przewodził Janos Kiss oraz tzw. dużą koalicję centroprawicową zebraną wokół Węgierskiego Forum Demokratycznego (MDF po węgiersku), któremu przewodził obecny premier Jozsef Antall.

Głównym partnerem małej koalicji jest wspomniany SZDSZ, który został założony w połowie lat siedemdziesiątych przez lewicowych intelektualistów tworzących o-pozycję demokratyczną. Głosili oni zasady demokracji zachodniej i wolnego rynku. Kolejnym partnerem małej koalicji jest Związek Młodych Demokratów (skrót węgierski FIDESZ) utworzony w końcu lat osiemdziesiątych przez studentów i młodych intelektualistów - głównie z Budapesztu. Głosili oni afirmację dla zachodniej demokracji parlamentarnej, prywatnej własności i wolnego rynku. Trzeci koalicjant - Węgierska partia Socjaldemokratyczna (węgierski skrót SZDP) ma już ponad sto lat, z przerwą od roku 1948, kiedy to par force została włączona do komunistycznej Węgierskiej Partii Pracujących, rozwiązanej następnie w trakcie rewolucji 1956 roku. W niedługim czasie po odtworzeniu SZDP została przyjęta do Międzynarodówki Socjalistycznej.

Wiodącym koalicjantem "dużej" koalicji jest MDF założone w połowie lat osiemdziesiątych przez węgierskich pisarzy i intelektualistów chcących przywrócić tradycyjne narodowe wartości w życiu społecznym i politycznym kraju. Czynnikiem spajającym tej dość zróżnicowanej grupy osób był sprzeciw wobec istniejącego systemu realnego socjalizmu. W tych wystąpieniach członkowie MDF najczęściej nawiązywali do wartości narodowych, chrześcijańskich o nastawieniu centroprawicowym. W kampanii wyborczej do Parlamentu byli uważani za najsilniejszą partię, obliczaną na około sto tysięcy członków i sympatyków. Drugim uczestnikiem "dużej" koalicji jest Niezależna partia Drobnych Posiadaczy (węgierski skrót FKgP) założona w latach trzydziestych, zwyciężczyni powojennych wyborów parlamentarnych z roku 1946 - zlikwidowana w roku 1948. Została odtworzona w roku 1989. Opiera się na węgierskiej klasie średniej - drobnymi właścicielami gospodarstw rolnych, zakładów rzemieślniczych, sklepów, lokali gastronomicznych itp. Ideologia FKgP ma charakter liberalny, z uwzględnieniem wartości tradycyjnych, chrześcijańskich i narodowych. Wyróżnia ją znaczny radykalizm, który na przykład znajduje wyraz w żądaniach pełnej reprivatyzacji własności upaństwowionej w latach czterdziestych. Wyrazem pragmatyzmu FKgP jest skłonność do zawierania lokalnych sojuszy z SZDSZ. Trzecim członkiem "dużej" koalicji jest Narodowa Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna (węgierski skrót KDNP). Zlikwidowana w roku 1948,

została odtworzona w 1989. Członkowie tej partii kierują się wartościami chrześcijańskimi i narodowymi, co odpowiada mniej więcej rozumieniu tych pojęć w Polsce.

Ekonomiczne programy wyżej wymienionych partii były przedmiotem badań autora w maju i czerwcu 1991 roku w Budapeszcie. W związku z tym przeprowadzono szereg rozmów z naukowcami, politykami i pracownikami Parlamentu Węgier zajmującymi się powyższymi zagadnieniami. Szczególne podziękowania należą się przy tym Mihalyfemu Laki z Instytutu Ekonomiki Węgierskiej Akademii Nauk i ambasadorowi Węgier w Warszawie Akosowi Engelmayerowi oraz posłom do Parlamentu - Gaborowi Kuncze i Gyula Takacsyiemu oraz Ivanowi Szabo.

Celem niniejszej analizy ekonomicznych programów dawnej opozycji węgierskiej jest przedstawienie "mapy" zróżnicowania koncepcyjnego tych programów pod względem "filozofii" ekonomicznej, stosunku do potrzeb transformacji rynkowej gospodarki węgierskiej oraz propozycji rozwiązań w zakresie polityki stabilizacyjnej. Na marginesie poruszono także i inne zagadnienia nierozzerwalne związane z głównym przedmiotem analizy.

ISTOTNE OKOLICZNOŚCI POWSTAWANIA EKONOMICZNYCH PROGRAMÓW

Ekonomiczne programy węgierskiej opozycji powstawały w warunkach załamania się centralnie planowanej gospodarki Węgier, odwrotu od koncepcji omnipotencji państwa w gospodarce, triumfu myśli neoliberalnej w praktyce i teorii gospodarczej Zachodu oraz tendencji do wzorowania się na sprawdzonych wzorach zachodniej gospodarki rynkowej. Głównym celem tych programów było jednak wyjście naprzeciw preferencjom wyborczym Węgrów i zwycięstwo w wolnych wyborach.

Na "filozofię" programów przemożny wpływ wywarł, występujący w teorii i praktyce, podział na zwolenników i przeciwników większej ingerencji państwa w gospodarce. Pokrywa się on mniej więcej z rozróżnieniem na zwolenników neokeynsizmu i neoliberalizmu. Najistotniejszym czynnikiem wpływającym na wybór koncepcji programowych była pogarszająca się, prawie nieustannie od połowy lat osiemdziesiątych, sytuacja gospodarcza Węgier, szczególnie istotna była sytuacja gospodarcza w roku 1989, w którym programy zostały ostatecznie sformułowane. W roku tym dochód narodowy pozostawał na prawie niezmiennym poziomie. Zadłużenie zagraniczne osiągnęło poziom około 20 mld dolarów USA (najwyższy na jednego mieszkańca w Europie), a spłata kapitału i odsetek pochłaniała około 14 procent dochodu narodowego brutto (4 mld dolarów USA). Stale spadała produkcja krajowa i występowały zjawiska recesji w wielu sferach produkcji. Wady struktury gospodarczej, polegające głównie na niewielkim udziale małych i średnich przedsiębiorstw przy dominacji monopolistycznych nieruchomości kolosów gospodarczych, pogłębiały trudności i uniemożliwiały restrukturyzację przestarzałej produkcji i technologii. W handlu zagranicznym, wskutek uwarunkowań rublowych, ograniczone były możliwości importowe i powstał deficyt w imporcie paliw i surowców. Coraz silniejsza była presja inflacyjna, a równocześnie spadał poziom płacy realnej, siły nabywczej ludności i poziom jej konsumpcji. Środki przeciwdziałania wykorzystywane w gospodarkach centralnie planowanych nie odnosiły skutku. Świadomość potrzeby głębokich przemian zyskiwała powszechne uznanie, nawet w rządzącej MSZMP, która sama wystąpiła z daleko idącymi propozycjami przemian w polityce i gospodarce. W przeciwieństwie do Polski pogląd taki podzielało kierownictwo tej partii. W ten sposób dojrzała konieczność zawarcia ugody społecznej rządzących i rządzonych. Ukoronowaniem tego procesu był w roku 1989 węgierski okrągły stół, który doprowadził do pierwszych powojennych wolnych wyborów parlamentarnych.

Z burzliwych negocjacji przy okrągłym stole i dyskusji w środowiskach profesjonalnych wynikało jasno, iż nastąpił krach dotychczasowego systemu gospodarczego, a rola państwa musi ulec drastycznemu zmniejszeniu - także w gospodarce. Jednak nie umiano jeszcze określić niezbędnego minimum interwencji państwowej koniecznej do przeprowadzenia bezprecedensowego procesu transformacji od gospodarki centralnie planowanej do rynkowej typu zachodniego. Było to tym trudniejsze, że nie umiano jeszcze precyzyjnie określić stanu docelowego, ani dróg jego osiągnięcia. Zresztą i dziś trudno określić istotę gospodarki rynkowej (czy jest to własność prywatna, instytucje i zasady rynkowe, rynek kapitałowy czy struktura gospodarcza itp.).

Twórcy programów uświadamiali sobie ogromny dystans dzielący gospodarkę węgierską od przyjmowanych za wzór gospodarek krajów Europy Zachodniej. Węgierska gospodarka miała o wiele niższy poziom i zupełnie inną strukturę od przeciętnej gospodarki zachodniej. Dominowała w niej własność państwowa i wielkie przedsiębiorstwa. Kierowała się także inną logiką funkcjonowania i była o wiele mniej efektywna. Skutkiem tego gospodarka węgierska była jakby zaprzeczeniem przeciętnej gospodarki rynkowej typu zachodniego. Własność prywatna podlegała restrykcjom i ograniczeniom, brak było instytucji rynkowych i zachowań charakterystycznych dla społeczeństwa funkcjonującego od dawna w ramach gospodarki rynkowej oraz występowały najróżniejsze patologie gospodarki niedoborów (nadmierne upolitycznienie gospodarki, zbyt duży udział tzw. drugiego obiegu gospodarczego, korupcja itp.). Świadomość tych odmienności, barier i bezprecedensowości transformacji od gospodarki planowej do rynkowej oraz odziedziczonego kryzysu legła u podstaw charakterystycznej konstrukcji programów, które koncentrują się na kwestiach związanych z przemianami rynkowymi oraz na wychodzeniu z kryzysu, walce, z inflacją i ewentualne ożywienie gospodarcze. W tych podstawowych zagadnieniach znajduje wyraz "filozofia" ekonomiczna partii. Dlatego zresztą piszę o "ekonomicznych", a nie tylko "gospodarczych" programach partyjnych.

Poglądy na "filozofię" ekonomiczną i przemiany rynkowe.

Wszystkie dostępne programy ekonomiczne dawnej opozycji są zgodne co do konieczności redukcji roli państwa w gospodarce Węgier. Istniejące różnice dotyczą tylko zakresu i głębi tej ingerencji oraz sposobów zagwarantowania warunków działania mechanizmu samoregulacji rynkowej. Najbardziej liberalne stanowisko w sprawie interwencjonizmu państwowego zajmuje "Program ekonomiczny i społeczny" FIDESZ. Partia ta wyraża niewiarę w sprawczą siłę państwa w rozwiązywaniu gospodarczych problemów Węgier, natomiast za taki czynnik uważa przedsiębiorczość indywidualną. Autorzy programu piszą, że koordynacja administracyjna nie sprawdziła się i musi ją zastąpić koordynacja wolnorynkowa. Rynek wskazuje się jako skuteczne i sprawdzone lekarstwo na nieefektywność gospodarki centralnie planowanej.

"Program odnowy Narodu" FKgP ma nastawienie neoliberalne i dopuszcza określony zakres ingerencji państwa w gospodarkę. Głosi, że ceny, płace i poziom produkcji powinny kształtować swe relacje w swobodnej grze rynkowej. W programie wskazuje się nawet preferowane modele zachodniej gospodarki rynkowej - są to gospodarka duńska i austriacka, które cechują się znaczącą rolą rolnictwa i przytłaczającą przewagą małych i średnich przedsiębiorstw. FKgP jest partią rolników węgierskich i z takich krajów pragnie czerpać dla nich wzory.

"Program zmian systemu politycznego" SZDSZ ma również piętno neoliberalne, ale bardziej akcentuje obszary i metody ingerencji państwa w węgierską gospodarkę. Autorzy programu akcentują wątpliwości, co do możliwej samorestrukturyzacji (dostosowania się do zasad rynkowych) nadmiernie skoncentrowanych przedsiębiorstw węgierskich. Jako przyczyny wskazują

restryktywność polityki stabilizacyjnej, nacisk pracowników na maksymalizację dochodów i nieelastyczność związaną z nazbyt dużymi rozmiarami przeciętnego węgierskiego przedsiębiorstwa. W ten sposób dość mocno sugeruje się potrzebę ingerencji państwa w tej dziedzinie. Możliwość poprawy sytuacji przedsiębiorstw widziana jest w umiejętnym wykorzystaniu koniunktury na rynkach światowych.

"Program" MDF wprost optuje za ingerencją państwa w gospodarkę, ale dezawuuje praktykę centralnego sterowania gospodarką na Węgrzech. Program zawiera jednak szereg szczegółowych zaleceń interwencyjnych dla państwa - między innymi likwidacji nierentownego, energochłonnego i przestarzałego technologicznie przemysłu ciężkiego, restrukturyzacji przemysłu spożywczego (dekoncentracji w przemyśle mięsny, rozwoju chłodnictwa i przemysłu produkującego konserwy mięsne itd.). Proponuje się nawet decyzje mikroekonomiczne - jak na przykład wstrzymanie eksportu surowców i półproduktów drewnianych.

"Droga do Europy" SZDP nosi charakter socjaldemokratyczny, i odzwierciedla przekonanie o skuteczności ingerencji państwa w węgierską gospodarkę. Zaleca także zachowanie przewagi własności państwowej - na przykład w transporcie, telekomunikacji, poczcie oraz kontroli nad oświatą, nauką, kulturą, ochroną zdrowia, itd. Koncepcje te przypominają swym charakterem tzw. socjalizm rynkowy, którego zasady były dość popularne na Węgrzech w latach osiemdziesiątych.

Pomiędzy programami wyrażającymi opcję neoliberalną (a więc niemal wszystkie), a nielicznymi skłaniającymi się w stronę keysizmu czy większej roli państwa w gospodarce istnieje znamienna polaryzacja co do potrzeby, zakresu i sposobów wymiany postkomunistycznej kadry administracji państwowej i gospodarczej (także odnośnie tzw. problemu dekomunizacji). W programach neoliberalnych istnieje większy nacisk na weryfikację i wymianę tych kadr administracji państwowej i dyrektorów przedsiębiorstw państwowych. Są też odstępstwa od tej reguły - na przykład SZDSZ niemal pomija ten problem, a z drugiej strony MDF poświęca mu wiele miejsca, nie ukrywając zamiarów redukcji poziomu zatrudnienia i zmiany struktury tej grupy administracji. Skutkiem tego stanowiska było uchwalenie listopadowej uchwały Parlamentu w sprawie dekomunizacji, jednak nieco ograniczonej w swym zakresie w stosunku do odpowiedniej ustawy federalnego parlamentu C - SRF.

Wszystkie analizowane programy poświęcają szczególnie dużo miejsca prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych". SZDSZ i FIDESZ pragną stosunkowo szybkiej i raczej oddolnej (w dużej mierze spontanicznej) prywatyzacji własności państwowej. MDF chce ją prowadzić wolniej (w ciągu 4-5 lat), z zachowaniem zasad sprawiedliwości, bez brutalności i przy możliwie najniższych kosztach społecznych. Przy tym MDF woli prywatyzację odgórną dla dużych i spontaniczną dla małych i średnich przedsiębiorstw państwowych oraz specjalne zasady dla prywatnego handlu, gastronomii, turystyki, hotelarstwa i usług. MDF piętnuje zresztą "spontaniczną" prywatyzację z końca lat osiemdziesiątych, która doprowadziła do "uwłaszczenia nomenklatury postkomunistycznej", będącej zagrożeniem dla tworzącej się gospodarki rynkowej.

Różnice programowe dotyczące reprivatyzacji są istotne i zaskakujące. Tylko FKgP mówi jasno i dobitnie o przywróceniu stanu i struktury własnościowej w rolnictwie, jakie występowały przed rokiem 1947, w którym na wielką skalę rozpoczęto procesy przymusowej kolektywizacji węgierskiego rolnictwa. FIDESZ dystansuje się od takiego ujęcia tej kwestii i podobnie jak SZDSZ uzasadnia to utratą praw własności przez dawnych właścicieli w sensie prawnym, gdyż zamienili je na renty i emerytury otrzymując za to, symboliczne co prawda, odszkodowania. Ponadto większość ziemian i ich spadkobierców, najczęściej z przymusu, opuściła Węgry i utraciła obywatelstwo. Ich miejsca zajęli spółdzielcy i ich rodziny, którzy nie mogą teraz ponosić niezawinionych konsekwencji komunistycznych koncepcji własności.

W związku z tym najszerze uznanie zyskuje propozycja ograniczenia reprivatyzacji do zaspokojenia roszczeń z tytułu pozbawienia majątku w procesach kolektywizacji rolnictwa i nacjonalizacji gospodarki z naruszeniem obowiązujących wówczas przepisów.

Chyba najistotniejszym probierzem charakteru ekonomicznych programów partii dawnej opozycji jest ich stosunek do własności prywatnej jako takiej. Po ponad czterdziestoletnich doświadczeniach gospodarki centralnie sterowanej opartej na własności państwowej dominuje zaufanie do gospodarki rynkowej opartej na własności prywatnej, ale rozumienie pojęcia "własność prywatna" jest zróżnicowane. Najradykałniejsza jest FKgP, mówiąca wprost o indywidualnej własności prywatnej jako podstawowej formie własności w węgierskiej gospodarce rynkowej. SZDSZ mówi o niej jako o dominującej własności i przewiduje podetapy prywatyzacji: pierwszy - tworzenie gospodarki mieszanej z przewagą własności państwowej, oraz drugi - tworzenie gospodarki mieszanej z przewagą własności prywatnej. Przy tym w rozumieniu SZDSZ własnością prywatną są zarówno specyficzne państwowo-prywatne i prywatno - państwowe spółki akcyjne skarbu państwa, jak i spotykane na Zachodzie korporacje czyli tzw. własność instytucjonalna banków, - fundacji nienastawionych na zys i przedsiębiorstw przemysłowych itp. FIDESZ dystansuje się od jednoznacznego uznania jakiejś formy własności za podstawową i akcentuje potrzebę odideologizowania tego pojęcia. MDF twierdzi, że zmierza do tego, by w najbliższych kilku latach jedynie połowa własności państwowej przeszła pod całkowitą lub częściową kontrolę kapitału prywatnego - krajowego i zagranicznego. KDNP zwraca uwagę na wady szybkiej prywatyzacji i chce ją prowadzić selektywnie - wyłącznie tam, gdzie gospodarka jako całość odnosi korzyść. Socjaldemokratyczna SZDP zwraca uwagę na ograniczenia prywatyzacji i jej wady postulując zachowania dominacji własności publicznej w znacznej liczbie dziedzin gospodarki.

Najpoważniejszą barierą węgierskiej prywatyzacji jest ograniczoność zasobów kapitału krajowego w rękach prywatnych. W roku 1989 oceniano go tylko na 11 - 12 procent ówczesnej wartości księgowej majątku państwowego. Podstawową drogą rozwiązania tego problemu jest przyciągnięcie kapitału zagranicznego. Napotyka to jednak na "ideowe" opory poszczególnych partii. Wербalnie wszystkie programy mówią o potrzebie takiego rozwiązania (szczególnie MDF), ale akcentują niebezpieczeństwa, a nie korzyści. Większość programów zaleca stosowanie przywilejów dla zagranicznego kapitału angażującego się na Węgrzech. Tylko SZDSZ proponuje równe warunki działania dla kapitału krajowego i zagranicznego, a inwestorów zagranicznych pragnie przyciągać poprzez rozwój systemu gwarancji dla tego kapitału i rozwój infrastruktury gospodarczej. Pragnąc zaangażować kapitał krajowy w budowę gospodarki rynkowej, partie proponują w swych programach różne środki. MDF preferuje formę spółek pracowniczych, fundacje i różne formy własności komunalnej i powierniczej oraz nie wyklucza możliwości zwrotu kolektywizowanej własności (głównie ziemi) prawnym poprzednim właścicielom. KDNP zaleca tworzenie spółek pracowniczych, podobnie jak SZDP, z tym, że ta ostatnia partia proponuje dodatkowo stworzenie całego systemu wspomagania - w postaci banków, doradztwa, szkolenia itp. FIDESZ sprzeciwia się tej idei, twierdząc, że w takiej sytuacji pracownicy - udziałowcy będą skłonni wyzbyć się swych udziałów na rzecz nowej wąskiej oligarchii finansowej, w której duży udział będzie miała dawna nomenklatura komunistyczna - z racji swego poprzedniego uprzywilejowania dysponująca największymi kapitałami na samym starcie gospodarki rynkowej.

Analiza "filozofii" ekonomicznej i stosunku do transformacji rynkowej, zawartym w programach partii dawnej opozycji, skłania do wniosku, że, czasami wbrew intencjom autorów, wydzwięk pewnych preferencji programowych jest nie do pogodzenia z ogólną "filozofią" partii wyrażaną w jej programie ekonomicznym, a nawet zaprzecza niekiedy wербalnie głoszonym hasłom - na przykład przyspieszonej prywatyzacji, wprowadzaniu własności prywatnej w gospodarce itp.

Poglądy na zagadnienia stabilizacji i ożywienia gospodarki.

W analizowanych programach należy stwierdzić charakterystyczny podział odnoszący się do strategii gospodarczej transformacji rynkowej oraz stabilizacji i ożywienia gospodarki Węgier. Partie – zwolenniczki większego zaangażowania państwa w gospodarkę i wolniejszej prywatyzacji są większymi optymistami, co do możliwości pomyślnego przeprowadzenia obu wspomnianych procesów równocześnie i bez nadmiernych ofiar ze strony społeczeństwa. Partie będące zwolenniczkami mniejszego zaangażowania państwa w gospodarkę są w tej sprawie mniej optymistyczne. Twierdzą, iż kryzys jest skutkiem ponad czterdziestoletnich rządów komunistów i potrzebny będzie dłuższy czas na jego zwalczanie, a koszty transformacji będą znaczne i zaważą na poziomie życia ludności, i to pomimo zachodniej pomocy. I co najważniejsze - te ostatnie partie uważają, że problem kryzysu trzeba rozwiązać najpierw, a następnie dopiero problem transformacji. Nie wierzą one również w możliwości szybkiego ożywienia gospodarki. Do pierwszej grupy partii trzeba zaliczyć SZDP i MDF, a do drugiej SZDSZ i FIDESZ, a także FKGP.

Wśród analizowanych programów panuje zróżnicowanie, co do zasad proponowanej polityki stabilizacyjnej i ożywienia gospodarki. MDF proponuje szereg środków w tym zakresie. Za najważniejsze uważa zachowanie wiarygodności płatniczej Węgier pod względem spłat rat zadłużenia i odsetek kapitałowych zadłużenia zagranicznego. Dzięki temu, jak uważa, Węgry będą wiarygodne i atrakcyjne dla kapitału zachodniego. MDF chce zamiany długu zagranicznego na udziały w przedsiębiorstwach węgierskich (tzn. konwersja długów). Przy tym tworzone spółki będą się składać z udziałowców: pracowników i zagranicznych właścicieli w odpowiednich proporcjach. Nie było by to nic innego jak forma własności instytucjonalnej odległa od indywidualnej własności prywatnej. Problem bezrobocia towarzyszącego przemianom MDF chce rozwiązać dzięki subsydiom państwowym na przekwalifikowywanie i kształcenie bezrobotnych o-raz podejmowanie działalności gospodarczej. Problem inflacji jest traktowany centralnie, gdyż - według programu - uniemożliwia racjonalną kalkulację kosztów i ryzyka oraz "narusza tradycyjny system węgierskich wartości". Do przyczyn inflacji zalicza MDF nieefektywne inwestycje, presję inflacyjną ludności i konieczność obsługi długu zagranicznego. Sposobami zwalczania tej inflacji mają być redukcje wydatków publicznych i dotacji budżetowych oraz wyzwolenie przedsiębiorczości ludzkiej dotychczas tłumionej systemowo i powstrzymywanej nadopiekuńczością państwa. Dodatkowo MDF sugeruje możliwość pewnego przyśpieszenia rozwoju gospodarczego Węgier, dzięki wyzwoleniu przedsiębiorczości i usunięciu marnotrawstwa. Generalnie więc, MDF proponuje zwalczanie inflacji z równoczesnym pobudzaniem rozwoju gospodarczego.

KDNP, koalicjant rządowy MDF, widzi przyczyny kryzysu w chronicznym deficycie budżetu państwowego trapiącym Węgry od lat i ogromnym zadłużeniu zagranicznym. Jako remedium proponuje się zmniejszenie wydatków publicznych, eliminację marnotrawstwa, obcięcie dotacji budżetowych oraz obniżenie kosztów administracji państwowej. KDNP zakłada istnienie stałej kontrolowanej "rezerwowej armii pracy". Przewiduje się również możliwość ożywienia koniunktury gospodarczej dzięki odpowiedniemu zastosowaniu narzędzi finansowych.

Partie opozycji węgierskiej o nastawieniu neoliberalnym widzą opanowanie inflacji jako swe pierwszorzędne zadanie. Przewiduje się więc obniżkę podatków, programy zwalczania bezrobocia, redukcję zadłużenia zagranicznego i rozwój gospodarczy, ale podkreśla się zagrożenie masowymi bankructwami nieefektywnych przedsiębiorstw.

Mówi się również o bezrobociu, jakie może to pociągnąć, ale proponują w zamian wspieranie rozwoju prywatnych małych i średnich przedsiębiorstw. Ostrzega się o inflacyjnych skutkach obniżek stawek podatkowych oraz o tym, iż osiągnięcie

wzrostu gospodarczego w warunkach koniecznej obsługi ogromnego zadłużenia zagranicznego będzie trudne i może być bolesne dla Węgrów.

SZDSZ stawia walkę z inflacją na pierwszym miejscu. Uzasadnia to tym, że uniemożliwia ona racjonalną kalkulację w interesach, skłania ludność do robienia zapasów i pozbywania się pieniądza o spadkowej wartości nabywczej, a w konsekwencji prowadzi do nakręcania "spirali" cen i płac. Program piętnuje spuściznę postkomunistyczną inflacji - forsowanie eksportu, wypuszczanie "pustego" pieniądza, nadmierne rozmiary drugiego obiegu gospodarczego itp.

Wszystkie partie dawnej opozycji w swych programach nastawione są na uzyskanie pomocy zachodniej i przystąpienie do zachodnich organizacji (przede wszystkim do Wspólnoty Europejskiej). Widzą potrzebę drastycznej redukcji deficytu budżetowego państwa, likwidacji nieefektywnych przedsiębiorstw, ograniczenia subsydiowanego eksportu do ZSRR itp. Szczególnie radykalny w tym względzie jest program FIDESZ, który przewiduje ograniczenie ilości pieniądza w obiegu, liberalizację importu, rozwój konkurencji rynkowej i deregulację gospodarki oraz rozwój przedsiębiorczości prywatnej.

Proponowane narzędzia polityki stabilizacyjnej partii są zróżnicowane - FIDESZ i SZDSZ chcą zastosować redukcję wydatków publicznych, efektywną centralną kontrolę płac itp., zaś MDF - kontrolę wypływu pieniądza i wymuszenie restrukturyzacji dużych przedsiębiorstw przy pomocy narzędzi kredytowych. MDF widzi zresztą możliwość przyspieszenia rozwoju gospodarczego dopiero po zakończeniu prywatyzacji i podkreśla negatywne skutki polityki antyinflacyjnej i transformacji rynkowej - szczególnie wzrost bezrobocia i rozwarstwienie dochodów.

Spektrum analizowanych programów

Odpowiednio do podziałów w teorii i praktyce gospodarczej, programy ekonomiczne partii dawnej opozycji węgierskiej dają się podzielić zależnie od stopnia akceptacji opcji ingerencji państwa w gospodarkę oraz skali optymizmu co do szans na stabilizację i ożywienie gospodarki. Generalna linia podziału opcji programowych partii ekspozycyjnych wydaje się przebiegać pomiędzy zwolenniczkami i przeciwniczkami interwencjonizmu państwowego, choć nie zawsze jednoznacznie. O ile SZDP jawi się zdecydowana protagonistka takiej ingerencji, to już MDF i KDNP nie sprawiają wrażenia zdecydowanych w tej kwestii. FIDESZ i FKgP jawią się przeciwniczkami ingerencji państwa w gospodarkę, podobnie jak i SZDSZ, ale dopuszczają pewne obszary, w których tę ingerencję uznają za konieczną. Partie - zwolenniczki ingerencji państwa wierzą w sprawczą jego moc, zarówno w transformacji systemowej jak i stabilizacji gospodarki, przykładają też większą wagę do współistnienia własności prywatnej z państwową i spółdzielczą oraz preferują raczej własność krajową, skoncentrowaną i o charakterze instytucjonalnym (państwowo-prywatnym). Partie o nastawieniu neoliberalnym wskazują potrzebę ograniczenia do minimum roli państwa w gospodarce, pozostawiając rynkowi rolę jedyne go koordynatora procesów gospodarczych, chcą szybszej prywatyzacji z udziałem kapitału zagranicznego, stawiają na własność prywatną rozproszoną (na małe i średnie przedsiębiorstwa) i na prywatyzację spontaniczną - oddolną. Jednak i partie o programach z nastawieniem neoliberalnym nie są w swych opcjach szczegółowych nadmiernie konsekwentne - świadczy o tym choćby casus SZDSZ, która jest zainteresowana powszechną prywatyzacją.

Partie eksponujące w swych programach większą rolę państwa w gospodarce nie oceniają węgierskiego kryzysu gospodarczego jako nazbyt głębokiego i optymistycznie zapatrują się na jego szybkie przezwyciężenie. Dla rozładowania spodziewanych napięć społecznych pragną przygotować i przeprowadzić przedsięwzięcia osłonowe (także socjalne) oraz angażują się w różne formy obywatelskiej prywatyzacji. Umiarkowani zwolennicy ingerencji państwa w gospodarce oceniają węgierski kryzys gospodarczy mniej optymistycznie,

przewidują konieczność poniesienia określonych kosztów wychodzenia z kryzysu, które będą obciążać społeczeństwo, nieraz dość boleśnie. Partie o nastawieniu neoliberalnym proponują radykalniejsze, rynkowe środki zwalczania kryzysu gospodarczego na dłuższy okres czasu oraz nie widzą możliwości ożywienia rozwoju gospodarczego Węgier. Głównym składnikiem programów wychodzenia z kryzysu jest oddzielanie funkcji osłony socjalnej państwa od jego budżetu oraz ich równoczesne ograniczanie. Na przykład program FIDESZ wprost przewiduje spadek poziomu życia ludności, a MDF proponuje u rącz programy osłonowe dla bezrobotnych, bezdomnych, emerytów i rencistów itp. Partie nastawione na ograniczenie roli państwa widzą konieczność opanowania inflacji jako swe zadanie pierwszoplanowe. W tym celu przewidują obniżki podatków, obniżenie zadłużenia zagranicznego itp. Partie optujące za większą rolą państwa zwalczać chcą inflację poprzez redukcję wydatków publicznych i subsydiów państwowych, ale z zachowaniem pewnych obszarów osłony socjalnej i widzą możliwości pobudzenia rozwoju gospodarczego Węgier.

Analizowane programy mają różny stopień szczegółowości i kompleksowości, nie czuje się wyraźnie ograniczeń doktrynalnych, ale też i preferowane wartości nie znajdują swego jasnego wyrazu. Dominuje chęć przekonania wyborców o swej wiarygodności i wyjścia naprzeciw przewidywanym preferencjom wyborców. Wbrew dość rozpowszechnionemu pogładowi, ukształtowanemu na podstawie środków społecznego przekazu, grupę programów neoliberalnych dzielą znaczne różnice od neokeynsofskich. Recepję programów w odbiorze społecznym zaciemniają też wypowiedzi polityków, którzy nie zawsze oddają "ducha" programu ekonomicznego. Należy przewidywać, że w miarę normalizacji różnice programowe poważniejszych partii będą się klarować i pogłębiać.

Wyniki wyborów parlamentarnych z roku 1990.

Wybory do Parlamentu Republiki Węgier odbyły się w I turze 25 marca, a w II turze 8 kwietnia 1990 roku. Ordynacja wyborcza wynegocjowana przy okrągłym stole uchwalona została 20 października poprzedniego roku. Komuniści żądali utrzymania systemu jednomandatowych okręgów w myśl zasad wyborów większościowych, a opozycja domagała się wyborów proporcjonalnych. Kompromis polegał na przyjęciu systemu mieszanego. Spośród 386 miejsc w Parlamencie 176 wybierano z okręgów jednomandatowych, dalszych 152 z okręgów wielomandatowych, a pozostałe 58 mandatów kompensacyjnych rozdzielano z list krajowych (w tym po jednym dla przedstawicieli mniejszości). Wyborca miał do dyspozycji dwa głosy - jeden oddawał na kandydata w okręgu jednomandatowym i drugi - na listę w okręgu wielomandatowym. Głosując na listę nie dokonywano już wyboru personalnego. Do zgłoszenia w okręgu wystarczało 750 podpisów wyborców. Aby być wybranym trzeba było w I turze uzyskać bezwzględną większość przy frekwencji przynajmniej 50 procent uprawnionych. Jeśli choćby jeden z tych warunków został naruszony, konieczna była II tura, do której jednak dopuszczano kandydatów z liczbą głosów powyżej 15 procent. Wybór w II turze był ważny, jeśli frekwencja uprawnionych wyniosła powyżej 25 procent. Do zgłoszenia list w okręgach wielomandatowych - województwach uprawnione były partie zarejestrowane przynajmniej w 25 procent okręgów jednomandatowych w granicach danego okręgu wielomandatowego. Do uczestnictwa w podziale mandatów z list w okręgach wielomandatowych dopuszczone były partie, które uzyskały przynajmniej 4 procent ważnych głosów. Mandaty dzielono metoda Hagenbach - Bischoffa - sumę wszystkich ważnych głosów dzielono przez liczbę mandatów do obsadzenia powiększona o jeden. W ten sposób otrzymywano współczynnik wyborczy okręgu decydujący o podziale mandatów między listy (w zależności ile razy ten iloraz mieści się w liczbie głosów oddanych na listę).

W I turze wyborów uczestniczyło 67 procent uprawnionych, zaś w II - 45

procent. Pierwsza tura nie przyniosła rozstrzygnięcia w większości okręgów jednomandatowych, zaś w głosowaniu na listy wielomandatowe tylko 6 partii przekroczyło barierę 4 procent uprawniającą do udziału w podziale mandatów z list wojewódzkich i krajowych. Były to: MDF - 24,8 procent, SZDSZ - 21,6 procent, FKgP - 11,9 procent, FI - DESZ - 9,0 procent, KDNP - 6,2 procent. Oprócz tego 10,7 procent uzyskała następczyni MSZMP - Węgierska Partia Socjalistyczna. SZDP uzyskała około 1 procent głosów. Zasada proporcjonalności w pierwszej turze pozwoliła obsadzić jedynie 121 mandatów, a 31 przeszło na listy krajowe. Dzięki temu ustawowe 58 mandatów do podziału z listy krajowej wzrosło do 89. Te 89 mandatów podzielono dopiero po II turze. Po II turze w okręgach jednomandatowych zwyciężyli kandydaci MDF. W efekcie wyborów koalicja centrowprawicowa MDF - FKgP - KDNP utworzyła rząd pod przewodnictwem Jozsefa Antalla. Koalicja ta dysponuje w Parlamencie 60 procentami spośród 386 miejsc, podczas gdy konstruktywna opozycja SZDSZ - FIDESZ - niespełna 30 procentami.

W konkluzji można powiedzieć, że mechanizm wyborczy był skomplikowany i deformujący podział mandatów w stosunku do liczby oddanych głosów na partie, a przy tym ponad 10 procent wyborców, którzy oddali głosy na partie poniżej progu 4 procent nie ma swej reprezentacji w Parlamencie. Niemniej, w przeciwieństwie do Sejmu RP, Parlament Węgier uniknął nadmiernego rozdrobnienia utrudniającego skuteczne funkcjonowanie demokracji parlamentarnej.

Efekty rocznej działalności rządu koalicyjnego MDF - FKgP - KDNP.

Rząd koalicji centrowprawicowej został powołany 23 maja 1990 roku, zaś jego program ogłoszono we wrześniu 1990 roku pod nazwą "Ekonomiczny program narodowej odnowy". Program prywatyzacji podany został do wiadomości na początku roku 1991 i skorygowany latem tegoż roku. Programy rządowe odzwierciedlają elementy ekonomicznego programu wyborczego MDF, wzbogacone rozwiązaniami przejętymi od partnerów koalicji. Najogólniej, rząd w ciągu trzech lat przewiduje stopniowe przemiany w kierunku gospodarki rynkowej typu zachodniego - poprzez prywatyzację, liberalizację importu, płac i cen oraz integrację ze Wspólnotą Europejską, silne przyciąganie kapitału zachodniego, rozwój eksportu i restrukturyzację gospodarki. W sferze polityki stabilizacyjnej zmierza do likwidacji deficytu budżetu państwowego, opanowania inflacji, zapoczątkowania wymiennosci forinta i reformy systemu wydatków publicznych. W odniesieniu do państw Europy Wschodniej przewiduje się pewne przeorientowanie stosunków i oparcie ich na racjonalnych podstawach ekonomicznych. Głównym składnikiem i podstawą programu rządowego jest przedsiębiorczość indywidualna i grupowa, własność prywatna i gospodarka rynkowa oraz konkurencja.

Rządowe "Sprawozdanie z pierwszego roku działalności rządu węgierskiego" z sierpnia 1991 roku mówi o "realizacji bezprecedensowego zadania demontowania dyktatury typu sowieckiego z centralnie sterowaną gospodarką, na drodze pokojowej oraz budowy nowego wielopartyjnego ustroju demokratycznego bez jakichś konkretnych wzorców i doświadczeń, ale zgodnie z potrzebami cywilizowanego społeczeństwa kierującego się zasadami przedsiębiorczości obywatelskiej i zmagającego się z erozją moralną i kryzysem ekonomicznym, jak również z inercją gospodarki odziedziczoną po komunistach".

Prace rządu od maja 1990 do sierpnia 1991 roku koncentrowały się na tworzeniu ram prawnych dla przemian rynkowych i gospodarki rynkowej, przebudowie aparatu rządowego, prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, międzynarodowych stosunkach gospodarczych i stabilizacji węgierskiej gospodarki. W trakcie intensywnych prac legislacyjnych (uchwalono bądź znowelizowano z inicjatywy rządu 94 ustawy, z czego 39 nowych) zbudowano podstawy państwa prawa z gospodarką rynkową. Między innymi dokonano prawnej reformy struktur państwa i sądownictwa, samorządu lokalnego i struktur gospodarczych (prywatyzacji,

restrukturyzacji i opodatkowania przedsiębiorstw państwowych, powołano Agencję Majątku Narodowego, wydano przepisy o nieuczciwej konkurencji itp.), starano się złagodzić negatywne skutki uboczne transformacji gospodarki rynkowej (wprowadzono pośrednictwo pracy, zasiłki dla bezrobotnych, ubezpieczenia i pomoc dla rodzin w trudniejszej sytuacji). Sam rząd węgierski w tym czasie wydał ponad 200 dekretów, ponad 100 uchwał i blisko 500 rozporządzeń. Wśród nich najważniejszymi są: reforma zarządów spółek i wzmocnienie pozycji ich prezesów, nowy tryb powoływania członków Komisji Nadzoru dla przedsiębiorstw państwowych, ustanowienie Biura Drobnej Przedsiębiorczości itp. Do pilnych prac legislacyjnych oczekujących załatwienia należą zagadnienia własnościowe (reprywatyzacja - bezprawnie upaństwowione majątki prywatne, kwestie własności komunalnej, kościelnej i spółdzielczej) i ekonomiczne (przepisy o księgowości, bankowości, upadłości przedsiębiorstwa, powiernictwie, funduszach inwestycyjnych i koncesjach) oraz integracyjne (dostosowanie węgierskiego systemu prawa do wymogów Wspólnoty Europejskiej, krajów Trójkąta itp.).

Kolejne działania rządu w omawianym okresie wiązały się z przebudową aparatu rządowego i systemu rządzenia krajem. W związku z tym ograniczono kompetencje Krajowego Urzędu Planowania, wzmocniono pozycję resortu finansów i powołano strategiczny organ rządowy - Radę Ekonomiczną. Skoncentrowano w jednym resorcie sprawy przemyski i handlu krajowego, a wyodrębniono samodzielne resorty pracy; handlu zagranicznego; ochrony środowiska i zagospodarowania terenów. Powołano Biuro Konkurencji Rynkowej i Biuro Reprywatyzacji. Do rozwiązania zostały sprawy samorządów lokalnych (kompetencje i prawa własnościowe).

W zakresie przebudowy istniejącej struktury gospodarki węgierskiej rząd węgierski spowodował podwojenie liczby dotychczasowych firm - do ponad 30 tysięcy, z czego ponad 90 procent stanowią firmy zatrudniające do 50 osób, a około 30 procent - joint ventures. W czasie jednego roku prywatyzacji uległo około 15 procent przedsiębiorstw państwowych, a za pośrednictwem utworzonych blisko 5 tysięcy joint ventures napłynęło na Węgry około 0,5 mld dolarów USA. Niemniej prywatyzacja dużych przedsiębiorstw państwowych nie została przeprowadzona, nawet na planowaną skromną skalę, a jej dokonania odnoszą się do małych i średnich przedsiębiorstw handlowych, gastronomicznych, turystycznych oraz usługowych. Zastanawiający duży udział (3-5 procent) jest przypisywany tzw. spontanicznej prywatyzacji, która niekiedy odbywała się w próżni prawnej i doprowadziła do powstania tzw. spółek nomenklaturowych, które stały się przedmiotem ostrych ataków społeczeństwa i partii. Należy jeszcze zasygnalizować realizację przedsięwzięć zmierzających do rozwoju przedsiębiorczości w 6 regionach (program PHARE), liberalizację importu na 90 procent towarów i ograniczenie do 10 procent asortyment towarów, na które wyznaczana są ceny urzędowe oraz stworzenie wyraźniejszych zarysów rynku pracy i zaczątków rynku obrotu nieruchomościami i ziemią. Przemiany w rolnictwie wstrzymuje nierozwiązana sprawa formy restytucji odszkodowań i indywidualnych praw spółdzielczych, prywatyzacji gruntów państwowych i transformacji spółdzielni rolniczych oraz rozbudowy przemysłu przetwórstwa rolno - spożywczego i stworzenia konkurencji towarów pochodzenia rolniczego. W dziedzinie rozwoju infrastruktury rozbudowywano sieć autostrad i łączność telekomunikacyjną oraz stworzono warunki monitoringu i poprawy czystości powietrza.

W obszarze działań dotyczących międzynarodowych stosunków gospodarczych rząd doprowadził do przyjęcia Węgier jako członka stowarzyszonego EWG oraz członka Rady Europy - czyli de facto stworzył instytucjonalne związki z Unią Zachodnio - Europejską. Wspólnie z pozostałymi krajami Trójkąta prowadził negocjacje mające na celu nawiązanie współpracy z tymi krajami i stowarzyszenia ich z EWG. Zaawansowano także rozmowy z EFTA o wolnym handlu i rokowania

o członkostwo OECD oraz współpracę w ramach Wspólnoty Heksagonale - między innymi przyczyniając się do przyjęcia Polski do tego ugrupowania. Powodzeniem zakończyły się rokowania z Bankiem Światowym i rządami USA, Wielkiej Brytanii i Niemiec.

Oceny rezultatów realizacji zasad polityki stabilizacyjnej rządu są dwoiste – z jednej strony pewne sukcesy, a z drugiej wiele negatywów. Oznakami powodzenia było zlikwidowanie ujemnego salda płatności w walutach wymiennalnych, dodatnie saldo obrotów handlu zagranicznego i ograniczenie do minimum ubiegłorocznego deficytu budżetu państwa. Do negatywów, mimo wszystko, należy zaliczyć pięcioprocentowy spadek dochodu narodowego brutto, pięcioprocentowe zmniejszenie płac realnych, siedmioprocentowe - siły nabywczej ludności i czteroprocentowe konsumpcji - wszystko według stanu na połowę roku 1991 w stosunku do roku 1990. Równocześnie zanotowano spadek produkcji i pogłębienie się recesji gospodarczej. Inflacja w I połowie roku 1991 przekroczyła 30 procent, a przewidywana na koniec tegoż roku ma wynieść około 50 procent. Bezrobocie w I połowie 1991 roku w stosunku do ubiegłego nieco się zmniejszyło, ale na koniec roku przewidują się blisko 10 procent bezrobotnych (około 450 tysięcy osób). Za główne powody tego stanu rzeczy uważa się destabilizację polityczną i opóźnianie przemian rynkowych. Duże znaczenie miało tu - jak się sądzi załamanie się handlu ze Wschodem i powiązań gospodarczych w ramach dawnej RWPG oraz skutki kryzysu w Zatoce Perskiej.

Program stabilizacji gospodarki węgierskiej stanowił istotną składową ekonomicznego programu MDF, należy więc sądzić, że wyniki jego realizacji staną się przedmiotem szczególnej uwagi rządu węgierskiego, jeśli myśli on poważnie o zwycięstwie w następnych wyborach parlamentarnych. Jest on teraz skłonny, w o wiele większym stopniu niż to było dotychczas, przyjąć polskie doświadczenia realizacji programu Balcerowicza.

* * * * *

Dokonana analiza ekonomicznych programów, preferencji wyborców i rezultatów działalności aktualnego węgierskiego rządu upoważnia do konkluzji, że zarówno partie jak i rząd, a szczególnie wyborcy preferowali kryteria pozaekonomiczne. Należy sądzić, że sytuacja ta ulegnie zmianie w następnych wyborach, w których uwaga współzawodniczących partii i ich wyborców powinna przesunąć się w stronę zagadnień ekonomicznych. Będzie to dowodem postępującej normalizacji sytuacji krajów postkomunistycznych.